

Amerykanie posunęli się już na połud. od pasa, swego czasu zatop. przez Niemców. Teren jest tutaj pagórkowaty i źle się nadaje dla czołgów. Ulewne deszcze również znacznie utrudniają postępy. Natarcie rozpoczęło się po półgodzinnym gwałtownym przygotowaniu artyler., w którym brały udział również okręty wojenne. - Pod Caen w dalszym ciągu zastój, oczekuje się jednak każdej chwili bitwy na wielką skalę. Niemcy wciąż jeszcze przegrupowują swoje wojska, w czym jednak oddz. bryt. i kanad. ustawicznie im przeszkadzają działalnością patroli. - Mimo fatalnych warunków atmosferycznych lotn. sojusz. działało nadal. Bryt. i kanad. myśliwce atakowały kolumny transport. w pobliżu frontu i zniszczyły 8 samolotów niem., tracąc dwa własne, podczas gdy "latające fortece" atakowały wyrzutnie "latających bomb". - Dalsze naloty "latających bomb" na połud. Anglię. Ofiary w ludziach i szkody. -

Wojna w powietrzu: W ub. miesiącu lotn. ameryk. zrzucało na Niemcy i tereny okup. 56.000 ton bomb, RAF. zaś 47.500. W operacjach lotn. ameryk. nad terenami okup. uczestniczyło 280.000 lotników. Lotn. ameryk. zaatakowało m.in. 11 rafinerij ropy, a ponadto w. twórnice benzyny syntetycznej. Szef lotn. USA gen. Arnold oświadczył, że wskutek działalności lotn. sojusz. niem. produkcja ropy spadła ogółem o 70%.

Ocean Spokojny: W niedzielę oddz. ameryk. wykonały nowy desant, tymrazem na bazy Japon. na Wyspie Moemur w Zatoce Geelvin w Nowej Gwinei Holend. W ciągu 2-oh godz. opanowane jedno z trzech lotnisk, położone na płn. zach. wyspy. W ten sposób Amerykanie zdobyli nową bazę powietrzną, odległą od Filipin tylko o 800 mil, a położoną na 100 mil na zach. od grupy wysp Biak. Desant należał do jednej z najtrudniejszych operacji amfibijnych, gdyż okręty i statki musiały się przedzierać przez wąskie i niebezpieczne cieśniny między rafami koralowymi, przez gwałtowne prądy przybrzżane. Japończycy zostali zupełnie zaskoczeni, gdyż tego rodzaju przedsięwzięcia było uważane za niewykonalne. Opór ich był słaby, obecnie krążowniki ameryk. i austral. współdziałają z wojskami na lądzie.